

KS. JERZY MISIUREK

## CHRYSTUS W DUCHOWOŚCI BŁ. MARII ANGELI TRUSZKOWSKIEJ

Przeżycia duchowe bł. Marii Angeli Truszkowskiej (†1899), współzałożycielki Zgromadzenia Sióstr Felicjanek, beatyfikowanej przez pap. Jana Pawła II w dniu 18 kwietnia 1993 r. w Rzymie, odczytujemy z pozostałej po niej korespondencji, głównie do bł. Honorata Koźmińskiego (†1916), jak też z jej innych pism przygotowanych z okazji beatyfikacji. Mówiąc ogólnie, pisma te są świadectwem umiłowania przez nią Jezusa Chrystusa, Boskiego Oblubieńca i założonego przez Niego Kościoła. W Boskim Mistrzu odnalazła bł. Maria Angela sens życia zakonnego, toteż zachęcała swoje współsiostry do pełnienia woli Bożej na wzór Chrystusa i naśladowania Go w całym życiu.

### I. CHRYSTUS – WZÓR MIŁOŚCI

W Osobie Jezusa Chrystusa bł. Maria Angela Truszkowska widziała samego Boga, który „jest Miłością” (1 J 4, 8). Jego miłość wyraziła się nie tylko w dziele powołania do istnienia świata i człowieka, ale przede wszystkim w dziele zbawienia przez ofiarę Syna Bożego i ustanowienie sakramentów świętych, które prowadzą do jego osiągnięcia. Całe jednak życie Jezusa Chrystusa, co podkreślała bł. Maria Angela, było zbawczym misterium dającym ludziom nadzieję na życie wieczne. Uformowana w duchu franciszkańskim, współzałożycielka Felicjanek nie chciała znać innej miłości, jak tylko miłość

Ukrzyżowanego Zbawiciela<sup>1</sup>. W Jezusie Chrystusie dostrzegała ona niedościgły wzór miłości posuniętej do krzyżowej śmierci za człowieka. Z tego też względu, odprawiając Drogę Krzyżową, dziękowała Jezusowi za Jego niepojętą miłość, a współsiostry zachęcała do modlitewnego trwania przed cierpiącym Zbawicielem i rozpamiętywania Jego męki; uważała, że zagłębianie się w cierpienia fizyczne i duchowe Chrystusa może stać się dla nas szkołą cnót i zachętą do podejmowania wszelkich ofiar z miłości ku Niemu<sup>2</sup>. Zapatrzona we wzór Chrystusa cierpiącego, bł. Maria Angela przyjęła w duchu pokory i milczenia, jako doświadczenie krzyża, decyzję o kasacie zgromadzenia. Do swoich współsióstr pisała: „Weselcie się w Panu, że Was uznał godnymi cierpień i prześladowania. Dziękujcie Mu pokornie za tę łaskę i nie przedstawajcie chwalić Go w sercach Waszych”<sup>3</sup>. W słowach tych została wyrażona troska o miłosne dźwiganie krzyża na wzór Jezusa i doskonałe zaufanie Bogu. W imię miłości do Ukrzyżowanego, Truskowska zachęcała Felicjanki do podejmowania trudów życia codziennego i upodabniania się do Chrystusa. Wskazywała, że „krzyż to skarb wielki”, to „drogi balsam”, stąd też prawdziwa pociecha znajduje się właśnie w krzyżu Jezusa. Przyjmując z poddaniem się woli Bożej każdy krzyż, każde cierpienie, należy pamiętać o nadziei życia wiekuistego, w świetle którego istnieje możliwość szybkiego zjednoczenia z Jezusem Chrystusem w chwale nieba<sup>4</sup>.

Warto podkreślić, że bł. Maria Angela rozpamiętywała również chwalebne zmartwychwstanie Chrystusa i Jego zwycięstwo nad grzechem i śmiercią, stąd też Drogę Krzyżową nazywała ona „drogą królewską”, która prowadzi do osiągnięcia zbawienia. Poznawszy przez kontemplację znaczenie „drogi” Chrystusa, bł. Maria Angela starała się być apostołką tajemnicy zbawienia, zachęcając do podejmowania cierpień i codziennego krzyża w duchu umiłowania Zbawiciela, a nawet chlubienia się z możliwości współcierpienia z Nim<sup>5</sup>.

W przekonaniu bł. Marii Angeli przejawem miłości Chrystusa do ludzi jest Eucharystia – największy dar dla Kościoła i uświęcenia człowieka, a przy tym doniosłe źródło zbawienia (por. J 6, 35). W Nim jest Dawca wszelkiej łaski, stąd też „Eucharystia stanowi centrum konsekrowanego życia felicjanki”<sup>6</sup>.

<sup>1</sup> A. T r u s z k o w s k a, *Listy do sióstr*, w: *Wybór pism*, t. I, Rzym 1977, s. 183.

<sup>2</sup> A. T r u s z k o w s k a, *Rady duchowne*, w: *Wybór pism*, t. III, Rzym 1982, s. 128.

<sup>3</sup> *Listy do sióstr*, s. 259.

<sup>4</sup> *Rady duchowne*, s. 141.

<sup>5</sup> *Modlitwy*, w: *Wybór pism*, t. III, s. 8.

<sup>6</sup> *Konstytucje Zgromadzenia Sióstr św. Feliksa z Kantalicjo*, Rzym 1989, nr 1.

Już od najwcześniejszych lat życia bł. Maria Angela uważała Eucharystię za „pokarm”, który ma możliwość przemiany życia człowieka, toteż każde wystawienie Najświętszego Sakramentu przeżywała ona jako źródło szczęścia i radości<sup>7</sup>. Z kolei każda Komunia święta była dla niej świadectwem ścisłej łączności z Jezusem Chrystusem. Z tego też względu akcentowała potrzebę dobrego przygotowania się na jej przyjęcie; przygotowanie to winno rozpocząć się już w dniu poprzedzającym przez odpowiednie rozmyślanie, modlitwę ustną lub czytanie biblijne<sup>8</sup>. Oprócz Komunii sakramentalnej zalecała ona komunie duchową, zwłaszcza podczas adorowania Najświętszego Sakramentu. Chwile adoracji powinny, według niej, stanowić jakby „szkołę” Jezusowego myślenia, apostołskiej troski o innych oraz źródło wynagradzającej miłości i modlitwy uwielbienia dla Zbawiciela. Zachęcając siostry zakonne do adorowania Chrystusa, wzywała, by dziękować Mu za Jego wielką miłość do ludzi, i aby „cały świat i wszystkie stworzenia za nas dziękowały i wynagradzały”<sup>9</sup>. Kontemplując eucharystycznego Jezusa siostry powinny czerpać siłę i pociechę w przeciwnościach życia; gdyby jednak zaistniały trudności odprawiania adoracji, siostry powinny zwracać się myślą i sercem ku Chrystusowi. Z pewnością tego rodzaju ćwiczenia duchowe przyczynią się do pogłębienia miłości ku Chrystusowi, a tym samym do rozwoju życia duchowego<sup>10</sup>.

Dostrzegamy zatem, że dla bł. Marii Angeli Truszkowskiej Eucharystia była sakramentem jedności i mocy. Poprzez przeżywanie Najświętszej Ofiary oraz Komunię świętą i adorację siostry zakonne mają wzrastać w miłości ku Chrystusowi i czynić ją dojrzałą. Dzięki temu Eucharystia jest nie tylko przejawem nieskończonej miłości Boga do człowieka, ale też miejscem napełniania się tą miłością. Przez częsty udział w życiu eucharystycznym człowiek odkrywa, że jest zdolny do miłości, którą kocha sam Bóg; słaba i krucha ludzka miłość przez działanie Chrystusa eucharystycznego może być uwznioślona i przekształcona na Jego wzór. Postawy takiej uczy w swych rozważaniach bł. Maria Angela Truszkowska.

---

<sup>7</sup> *Medytacje*, w: *Wybór pism*, t. III, s. 36.

<sup>8</sup> *Postanowienia*, w: *Wybór pism*, t. III, s. 88.

<sup>9</sup> *Listy do o. Honorata Koźmińskiego*, w: *Wybór pism*, t. II, cz. 2, Rzym 1981, s. 324.

<sup>10</sup> Tamże, s. 145.

## II. CHRYSZTUS – WZÓR WYPEŁNIANIA WOLI BOŻEJ

W przekonaniu wielu teologów duchowości, wypełnianie woli Bożej jest szczególnym znakiem doskonałości chrześcijańskiej. Bł. Maria Angela była przekonana o tym, że całe życie Jezusa było wypełnianiem woli Jego Ojca, stanowiącej niejako duchowy „pokarm” (por. J 4, 34). Wiąże się z tym konieczność uległości wobec miłującego nas Ojca w niebie, co niekiedy wydawać się może „zmaganiem” naszej woli z Bożą<sup>11</sup>. Wiadomo przy tym, iż Chrystus zapewniał o swojej szczególnej bliskości z tymi, którzy pełnią „wolę Bożą”; są oni dla Niego bliscy jak matka, siostra i brat (por. Mk 3, 35).

Bł. Maria Angela odczytywała wolę Bożą ze „znaków czasu” i głosu Kościoła. O jej podporządkowaniu się woli Boga dowiadujemy się zwłaszcza z listów pisanych do bł. Honorata Koźmińskiego jako kierownika duchowego. Nie potrzeba dodawać, jak bardzo troszczył się on o duchowy postęp powstającego zgromadzenia. W związku z tym i on korzystał z duchowych rad bł. Marii Angeli<sup>12</sup>. Z kolei Truszkowska dostrzegała wolę Bożą przede wszystkim w kierownictwie duchowym, przy czym wola ta była niekiedy trudna do wypełnienia, wymagała zaparcia siebie i głębokiej wiary. Współzałożycielka Felicjanek podkreślała, że zawsze pragnęła pełnić wolę Tego, który powołał ją do swej służby<sup>13</sup>. Także przyjęcie przez nową wspólnotę zasad franciszkanizmu odczytywała jako wolę Bożą; podkreślała w listach, że nie wybierała sobie żadnej władzy lub zajęcia, bowiem w Bogu złożyła swą ufność. W związku z tym prosiła Boga o pomoc w odczytywaniu Jego woli, jak też zalecała taką modlitwę siostrze<sup>14</sup>.

Szczególnym przejawem poddania się woli Bożej ze strony bł. Angeli było przyjęcie cierpień i bólów. Pod koniec swego życia zrozumiała ona, że nawet w jej fizycznej niemocy objawia się wola Boża. Uważała przy tym, że wszystkie wydarzenia codziennego życia, trudy i bóle powinniśmy ofiarować w duchu posłuszeństwa Jego woli, aby się Jemu podobać. Postawa taka zapewnia nam szybsze osiągnięcie doskonałości i zjednoczenie z Bogiem. Ten bowiem, kto jest gotowy do pełnienia woli Boga, już tu na ziemi jest święty i charakteryzuje się pokojem ducha<sup>15</sup>.

---

<sup>11</sup> Por. T. D a j c z e r, *Rozważania o wierze*, Częstochowa 1992, s. 29.

<sup>12</sup> A. T r u s z k o w s k a, *Listy do ojca Honorata Koźmińskiego i osób spoza Zgromadzenia*, w: *Wybór pism*, t. II, cz. 2, s. 175, 246.

<sup>13</sup> Tamże, *Wybór pism*, t. II, cz. 1, s. 32-33.

<sup>14</sup> A. T r u s z k o w s k a, *Postanowienia*, w: *Wybór pism*, t. III, Rzym 1982, s. 117.

<sup>15</sup> *Rady duchowne*, w: *Wybór pism*, t. III, s. 135.

W myśl postanowień bł. Angeli, siostry nie powinny odmówić żadnej posługi chorym, cierpiącym, dzieciom i ludziom opuszczonym, starszym wiekiem, niedołącznym, bowiem z nimi utożsamia się Chrystus: „Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 25, 40). W innym miejscu Chrystus uczy, iż wolą Bożą jest, aby nikt z najmniejszych nie poszedł na zatracenie (por. Mt 18, 14). Toteż siostry zakonne mają w służbie „maluczkich” odkrywać wolę Bożą, żyjąc zgodnie z charyzmatem swego Zgromadzenia opartym na regule św. Franciszka z Asyżu. W dokładnym wypełnianiu woli Bożej dostrzegała bł. Angela największe dobro człowieka, narodu, ludzkości, gdyż wtedy człowiek najpełniej się realizuje i obdarzony jest radością i pokojem. Z tego względu doradzała ona siostronom, aby nigdy nie opierały się woli Bożej, ale poddawały się jej chętnie, gdyż ma to być wynagrodzenie za tych ludzi, którzy nie chcą się jej poddać lub niechętnie ją przyjmują<sup>16</sup>. W każdym bądź razie w pełnieniu codziennych obowiązków każda z sióstr powinna dostrzegać wolę Bożą, mimo że wykonanie różnych zadań byłoby dla nich bardzo trudne. Kiedy wypełnia się to, czego Bóg w danej chwili oczekuje, wówczas jest się na pewnej drodze prowadzącej do Niego. Poddanie się woli Bożej na wzór Chrystusa jest najskuteczniejszym środkiem przypodobania się Bogu we wszystkich życiowych sytuacjach, zarówno radościach, jak też cierpieniach<sup>17</sup>.

Dla matki bł. Angeli w pełnieniu woli Bożej idealnym wzorem jest przede wszystkim Jezus Chrystus. Zalecała ona jednak wpatrywanie się także we wzór Maryi, której skromne życie było podporządkowane woli Bożej, co również należy naśladować. Maryja powinna być Mistrzynią na drogach życia duchowego przede wszystkim dla każdej felicjanki w jej dążeniu do osiągnięcia doskonałości, a zwłaszcza w miłowaniu woli Ojca Niebieskiego. Przecież w chwili Zwiastowania Maryja wypowiedziała swoje „fiat”, by stać się Matką Jezusa Chrystusa (por. Łk 1, 36). Toteż Maryja ma być dla nas siłą w niemocy, pociechą i osłoda w cierpieniu, gwiazdą i przewodniczką do nieba w przeciwnościach. Natomiast siostry powinny wszystkie swoje utrapienia, troski i cierpienia przyjmować po Bożemu jako pochodzące od Niego samego, bowiem taka jest Boża wola<sup>18</sup>. Nic dziwnego, że bł. Angela w duchowym testamencie pozostawiła swojej zakonnej rodzinie wciąż aktualne i ważne treści odnoszące się do woli Bożej: „Nad ojca, nad matkę, nad wszystko na

---

<sup>16</sup> *Listy do sióstr*, w: *Wybór pism*, t. I, s. 178.

<sup>17</sup> Truszkowska, *Rady duchowne*, s. 134.

<sup>18</sup> Truszkowska, *Listy do sióstr*, s. 175.

świecie powinniśmy ukochać wolę Bożą i w niej zupełnie zatonać”<sup>19</sup>. Była ona przekonana o tym, że przeżywanie wielorakich doświadczeń i cierpień jest łaską Bożą i swego rodzaju radością, jeżeli tylko „kochamy wolę Bożą” i całym sercem pragniemy jej spełnienia. Zdaniem bł. Angeli, nic nie może zaszkodzić człowiekowi zakochanemu w Bogu i pełniącemu przy tym Jego wolę, ani ciężkie położenie, ani trudny obowiązek, ale tylko „niewypełnienie woli Bożej”<sup>20</sup>. Uważała, że wszystko, co ją spotyka, przychodzi przez Maryję i prowadzi do doskonałego zjednoczenia z wolą Bożą; Ona bowiem jest szczególnym wzorem przyjmowania woli Boga.

### III. NAŚLADOWANIE CHRYSYDUSA

Naczelną zasadą życia chrześcijańskiego jest naśladowanie Chrystusa. Szczególną moc wiążącą posiada ta zasada w życiu zakonnym. Jezus Chrystus ubogi, czysty i pokorny jest ideałem i drogowskazem dla każdej osoby konsekrowanej<sup>21</sup>. Bł. Maria Angela starała się całym swoim życiem ukazać swe oddanie niepodzielnej miłości Boga, toteż odnosiła się do Niego z ufnością, poświęcając Mu całe swoje życie z wszystkimi radościami i cierpieniami. Wzywała, by każda felicjanka kształtowała swego ducha, by całkowicie i doskonale upodobnić się do Chrystusa w Jego miłości do Boga i bliźniego<sup>22</sup>. Truszkowska była przekonana o tym, że naśladowanie Chrystusa, mające na celu dążenie do szczególnej doskonałości, wypływa z daru powołania zakonnego i jest odpowiedzią każdej siostry na dar, który został jej dany przez Boga<sup>23</sup>.

W przekonaniu bł. Angeli istotą naśladowania jest całkowite oddanie się Jezusowi Chrystusowi, upodobnienie się do Niego, pójście w Jego ślady. To podążanie za Chrystusem powinno się przejawiać w pracy i cierpieniu, by stawać się dla innych znakiem oraz obrazem miłości i dobroci Boga Ojca<sup>24</sup>.

<sup>19</sup> Tamże, s. 18. Por. *Modlitewnik felicjański*, Rzym 1982, s. 165.

<sup>20</sup> Por. M. Zielińska, *Maryja wzorem i natchnieniem w życiu Matki Angeli, w: Droga do beatyfikacji Marii Angeli Truszkowskiej*, Warszawa 1993, s. 111.

<sup>21</sup> Sobór Watykański II, Dekret o przystosowanej odnowie życia zakonnego *Perfectae caritatis*, nr 2.

<sup>22</sup> Por. B. Szlęzak, *Matka Maria Angela Truszkowska (1825-1899)*, w: *Chrześcijananie*, t. VI, red. B. Bejze, Warszawa 1981, s. 278.

<sup>23</sup> *Rady duchowne*, w: *Wybór pism*, t. III, s. 130.

<sup>24</sup> *Listy do siostr*, s. 174.

Swoje myśli, związane z problematyką naśladowania Chrystusa, bł. Angela adresowała przede wszystkim do siostr felicjanek. Podkreślała, że aby proces naśladowania Chrystusa mógł być wiernie realizowany przez siostry, powinny one często „wpatrywać się” w Tego, który mówił: „Jeżeli kto chce iść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie swój krzyż i niech Mnie naśladuje” (Mk 8, 34). W ten sposób można dawać świadectwo, że żyje już nie ona, ale żyje w niej Chrystus (por. Ga 2, 20).

Felicjanki powinny często kontemplować Chrystusa jako ofiarę prześlągalną i starać się Go naśladować. Chrystus ukrzyżowany dodaje siły i odwagi w wypełnianiu codziennych obowiązków. Truszkowska przypominała swoim współsiostrom, że przez śluby wyrażały one pragnienie wierniejszego niż inni ludzie naśladowania Chrystusa, stąd powinny pamiętać, by zjednoczenie z Nim mogło dokonywać się w każdej modlitwie, pracy i cierpieniu. Uważne „wpatrywanie się” w postawę Jezusa powinno prowadzić do naśladowania Go i zachęcać do większego umiłowania krzyża, który jest niezawodną drogą do nowego życia<sup>25</sup>. Ponadto, w myśl wskazań bł. Angeli, każda felicjanka powinna podejmować pracę nad uświęceniem siebie poprzez opanowanie swoich namiętności, umieranie dla świata, by żyć tylko dla Chrystusa. Z tego też względu do rozwoju życia duchowego i głębszej zażyłości z Chrystusem konieczna jest praktyka osobistej ascezy<sup>26</sup>. Dobra bowiem zakonnica powinna być zawsze złączona z Bogiem, a wszystkie jej władze, zwłaszcza duchowe, powinny mieć na celu większą chwałę Bożą; pragnienie naśladowania Chrystusa ma być wspierane chęcią ustawicznego poznawania swego Mistrza<sup>27</sup>. Jego należy o wszystko pytać i Jemu też do końca zawierzyć. On bowiem jest ideałem wszelkiej doskonałości danym nam przez Ojca, byśmy mogli odtwarzać Jego rysy i do Niego całkowicie się upodabniać. Ten ideał jest drogą do zjednoczenia z Chrystusem, bowiem bierze swój początek z pragnienia głębszego poznania Go i upodobnienia się do Niego.

Bł. Angela zachęcała również do naśladowania Chrystusa w dźwiganii krzyża, stąd też przyjęcie cierpienia uznawała za jeden z najważniejszych elementów osiągnięcia świętości. Powinno być ono wykorzystane jako szczególny dar ofiarowany przez Boga z poddaniem się Jego woli dla duchowego rozwoju człowieka. Z tego też względu zachęcała, aby siostry zakonne, przyjmując krzyż cierpienia, wszystkie swe myśli kierowały ku Jezusowi Chrystu-

---

<sup>25</sup> Tamże, s. 91.

<sup>26</sup> *Rady duchowe*, s. 139.

<sup>27</sup> Tamże, s. 131.

sowi, który jedynie może przyjść z pomocą w wytrwałym znoszeniu wszelkich dolegliwości<sup>28</sup>. Uważała, że przyjmowanie w duchu pokory i zgodności z wolą Bożą cierpień fizycznych, jak i duchowych może przyczynić się do „oczyszczenia” naszej duszy od zła, a jednocześnie do przymnożenia zasług<sup>29</sup>. Była przekonana, że właściwą postawą nie jest ucieczka przed cierpieniem, ale dobrowolne jego przyjęcie i łączenie z cierpieniami Chrystusa. Za radą spowiednika bł. Angela w 1866 r. prosiła Boga, aby krzyże, jakie miały spotkać Zgromadzenie, zostały zesłane na nią, zaś w dniu składania ślubów wieczystych w 1868 r. całkowicie ofiarowała się Bogu dla znoszenia cierpień<sup>30</sup>. Podkreślała ona, że cierpienie tylko wtedy ma sens, gdy jest przeżywane w łączności z męką Jezusa Chrystusa. W związku z tym wiele czasu poświęcała ona na kontemplację tajemnicy krzyża, by zaczerpnąć sił do prawdziwie chrześcijańskiego przeżywania cierpienia. Dzięki temu upodobniła się ona do Zbawiciela cierpiącego za grzechy świata, nawet stała się poniekąd całopalną ofiarą z miłości do Chrystusa<sup>31</sup>. Można więc sądzić, że dla bł. Angeli cierpienie było jakby „darem” ofiarowanym przez Boga dla jej duchowego rozwoju, a jednocześnie wyrazem pełniejszego naśladowania Boskiego Mistrza.

Analizując pisma bł. Marii Angeli Truszkowskiej dochodzimy do przekonania, że w ich świetle Jezus Chrystus jawi się jako podstawowa, a zarazem najwyższa i centralna reguła życia zakonnego. Miłość Boga do człowieka objawiona najpełniej w Osobie Jezusa Chrystusa, głównie zaś w tajemnicy Jego męki, śmierci krzyżowej i zmartwychwstania, jest zasadniczym punktem życia zakonnego. Eucharystia, jako przejaw bezgranicznej miłości Chrystusa do człowieka, staje się w myśl rozważań współzałożycielki Felicjanek, źródłem uświęcenia i uwznioślenia ludzkiej miłości. Chrystusowa miłość z kolei jest nie tylko darem, lecz i szczególnym zadaniem, by naśladować Boskiego Mistrza i pełnić na Jego wzór wolę Bożą. Świadectwem całkowitego oddania się Chrystusowi i dążenia do świętości Jego śladami jest miłość bliźniego. Tak więc cały wysiłek osoby konsekrowanej, wezwanej do osiągnięcia świętości i doskonałości życia, winien być ukierunkowany na Jezusa Chrystusa, którego polecenia pragnie ona w sposób radykalny realizować w swoim życiu. Bł. Maria Angela Truszkowska całym swoim życiem, jak i poprzez

---

<sup>28</sup> Por. *Wybór pism*, t. I, s. 197.

<sup>29</sup> Tamże, s. 149.

<sup>30</sup> *Wybór pism*, t. II, cz. 1, s. 198.

<sup>31</sup> Por. A. S p y c h a l s k a, *Świętość-heroizm pełnienia woli Bożej*, w: *Droga do beatyfikacji Marii Angeli Truszkowskiej*, Warszawa 1993, s. 15.



wszystkie pisma potwierdziła, że Jezus Chrystus jest wzorem naszego postępowania, i że tylko Jemu warto poświęcić swoje życie.

#### BIBLIOGRAFIA

- C a l a s a n s S. J.: Maria Angela Truszkowska, Rzym 1993.
- C z e r n i g i e w i c z M. R.: Różaniec święty w życiu Założycielki Zgromadzenia Sióstr Felicjanek 1825-1899, Buffalo 1949.
- D m o w s k a M. B.: Matka Maria Angela Truszkowska. Założycielka Felicjanek 1925-1899, Buffalo 1949.
- D m o w s k a M. B.: Aby żyć, trzeba umrzeć. Bł. Maria Angela Truszkowska, Warszawa 1993.
- Droga do beatyfikacji Marii Angeli Truszkowskiej, Warszawa 1993.
- F r a n k o w s k a E. Ch.: Jej zwiędstwo. Sylwetka duchowa Matki Angeli Truszkowskiej Założycielki Zgromadzenia Sióstr Felicjanek, Rzym 1959.
- F r a n k o w s k a E. Ch.: Czciogodna Służebnica Boża Angela, w: Polscy święci, t. VII, red. J. Bar, Warszawa 1985, s. 83-123.
- F r a n k o w s k a E. Ch.: Matka Angela Truszkowska Założycielka Felicjanek, Warszawa 1986.
- G ó r s k i A.: Angela Truszkowska i Zgromadzenie Sióstr Felicjanek na tle myśli religijnej w Polsce XIX wieku, Poznań 1959.
- Historia Zgromadzenia Sióstr św. Feliksa, t. I-III, Kraków 1924-1932.
- M i s i u r e k J.: Historia i teologia polskiej duchowości katolickiej, t. II (w. XVIII-XIX), Lublin 1998, s. 308-315.
- Pamiętnik Zgromadzenia Sióstr Felicjanek, Rzym 1981.
- S p y c h a l s k a M. A.: Matka Angela Truszkowska, „L'Osservatore Romano” 14(1993), nr 4, s. 58-59.
- S t ę p n i e w s k a F.: Dojrzałość chrześcijańska w cierpieniu na przykładzie Błogosławionej Marii Angeli Truszkowskiej (Homo meditans 11), Lublin 1994, s. 239-254.
- S z c z u r e k J. D.: Rekolekcje z... Błogosławioną Marią Angelą Truszkowską, Kraków 2002.
- S z l ę z a k M. B.: Truszkowska Zofia Kamila, w: Hagiografia Polska, t. II, red. R. Gustaw, Poznań 1972, s. 265-296.
- S z l ę z a k M. B.: Matka Maria Angela Truszkowska (1825-1899), w: Chrześcijananie, t. VI, red. B. Bejze, Warszawa 1981, s. 267-279.
- S z m i g i e l s k a M. J.: Ciemność jak dzień zajaśnieje. Bł. Maria Angela Truszkowska, założycielka Felicjanek (1825-1899), Warszawa 1993.
- W a r z e s z a k J.: Bł. Maria Angela Truszkowska. Patronka Chorych, Warszawa 1994.
- W i e c z o r e k P.: Święci wśród nas. Bł. Siostra Maria Angela Truszkowska, Kraków 2002.

CHRIST IN THE SPIRITUALITY  
OF BLESSED MARY ANGELA TRUSZKOWSKA

S u m m a r y

Blessed Angela Truszkowska is among the important figures in nineteenth-century Poland. She was a co-founder of the Congregation of Felician Sisters. Her writings testify to her love of Jesus Christ, the Divine Bridegroom and His Church. It is in the Divine Master that Truszkowska had found a sense of religious life, therefore she showed Him as a model of love that did not hesitate to lay down His life and remain under the Eucharistic forms. She encouraged her fellow sisters to fulfil God's will modelled on Christ, and to imitate Him in their whole life. She thought that the consecrated person was called to sanctity and should make every effort to follow Jesus Christ; His words should be radically put into practice in this person's life.

*Translated by Jan Kłos*

**Słowa kluczowe:** świętość, duchowość, wola Boża, naśladowanie Chrystusa, wzór miłości.

**Key words:** sanctity, spirituality, God's Will, following Christ, the model of love.